

Sekwencja na Boże Ciało

Chwał, Syjonie, Zbawiciela,
Chwał pieśniami wśród wesela
Wodza i Pasterza rzesz.

Ile zdołasz, sław Go śmiało,
Bo przewyższa wszystko chwałą,
Co wyśpiewać pieśnią chcesz.

Chwały przedmiot nad podziwy,
Chleb — żyjących pokarm żywy,
Dzisiaj się objawia nam.

Za wieczerzy świętym stołem
Pan go, łamiąc z braćmi spotem,
Iście dał dwunastu sam.

Niech brzmi sława w zgodnym dźwięku,
Z serc radosnych,
pełne wdzięk, u Niech mu pieśni płyną chwał.

Dzień obchodzimy głośny sławą,
W którym pierwszą Pan ustawą
Rajski stół ten światu dał.

W uczcie tej nowego Pana,
Pascha nowym prawem dana,
Fazy dawne kończy już.

Przeszłość starą — nowa era,
Cień rozprasza prawda szczerą,
Pierzcha noc przed blaskiem zórz.

Co Pan czynił przy Wieczerzy,
Wskazał, że i nam należy
Spełniać ku pamięci nań.

Pouczeni tą ustawą,
Chleb i wino na bezkrawawą
Święcim Odkupienia dań.

Dogmat dan jest do wierzenia,
Że się w Ciało chleb przemienia,
Wino zaś przechodzi w Krew.

Gdzie zmysł próżno dojść się stara,
Serce żywa wzmacnia wiara,
Porządkowi rzecz wbrew.

Pod odmiennych szat figurą,
W znakach różny, nie naturą,
Kryje się tajemnic cud.

Ciało — stawą, Krew — napojem,
W obu znakach z Bóstwem swoim
Cały Chrystus trwa, bez złud.

Przez biorących nie łamany,
Nie pokruszon, bez odmiany,
Cały jest w spożyciu bran.

Bierze jeden, tysiąc bierze:
Ten, jak tamci, w równej mierze,
Wzięty zaś nie ginie Pan.

Biorą dobrzy i grzesznicy,
Lecz się losów przyjrź różnicy:
Życie tu — zagłada tam.

Złym śmierć niesie dobrym życie:
Patrz, jak w skutkach rozmaicie
Czyn ujawnia się ten sam.

Kiedy kruszą się znamiona
Nie wąż, lecz wierz z głębi łona,
Że to kryje ukruszona
Cząstka, co i całość wprzód.

Rzecz się sama nie rozrywa,
Znaków łamią się ogniwa,
Przez co stan i postać żywa
Znaczonego nie zna szkód.

Oto chleb Aniołów błogi,
Dan wędrowcom pośród drogi,
Synów wraca w Ojca progi,
Dawać go nie można złym!

Figur głoszą go ostony!
Izaak na stos wiedziony,
Jagniąt Paschy krwawe zgony, Manna ojcom
dana im.

Dusz pasterzu! Prawy Chlebie!
Dobry Jezu, prosim Ciebie:
Ty nas karm i broń w potrzebie,
Ty nam dobra okaż w niebie, Kędy jest
żyjących raj!

Twa dłoń, Panie, wszystko zdoła,
Ty nas karmisz z Twego stoła:
Gdzie wciąż ucza trwa wesola,
W gronie niebian nasze czoła
Na Twe łono skłonić daj! Amen. Alleluja.